

Sygn. akt II Ca 78/17

II Cz 112/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołucka-Ławnikowicz (del.)

Protokolant Łukasz Sarama

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 26 października 2016 roku, sygn. akt I C 943/15

oraz na skutek zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie z punktu II. wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 26 października 2016 roku, sygn. akt I C 943/15

I. na skutek apelacji i zażalenia zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I. w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz D. S. kwotę 3 200 zł (trzy tysiące dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,

b) w punkcie II. w ten sposób, że zasądza od D. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 426,89 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. oddala zażalenie w pozostałej części;

IV. zasądza od D. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 55,95 zł (pięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 78/17

II Cz 112/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 lutego 2015 roku, powód D. S. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. tytułem zadośćuczynienia kwoty 10 200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2014 roku do dnia zapłaty.

\*

Wyrokiem z dnia 26 października 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie:

- I. oddalił powództwo;
- II. nie obciążył powoda poniesionymi przez pozwanego kosztami procesu;
- III. nakazał zwrócić pozwanemu kwotę 150 zł niewykorzystanej zaliczki;
- IV. nakazał pobrać od powoda – z uiszczonej zaliczki – kwotę 84,39 zł na poczet części wydatków postępowania;
- V. przejął na rachunek Skarbu Państwa pozostałą część wydatków postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 września 2013 roku w L. przy ulicy (...) doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki M. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki V. (...), którym podróżował D. S.. Sprawcą zdarzenia był J. Ł.. D. S. w chwili zdarzenia siedział na tylnej kanapie, za siedzeniem kierowcy, był przypięty pasami bezpieczeństwa.

Na skutek przedmiotowego wypadku D. S. doznał urazu mięśnia i ścięgna na poziomie klatki piersiowej, zwłknięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi, napięcia międzymięśniowego.

Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S..

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do (...) Publicznego Szpitala (...) w L. na Szpitalny Oddział Ratunkowy, gdzie wykonano prześwietlenie klatki piersiowej i kręgosłupa szyjnego, rozpoznając u powoda stłuczenie klatki piersiowej i zalecono mu kontrolę w Poradni (...) Urazowej. Po 20 minutach od przyjęcia D. S. samowolnie opuścił szpital, gdyż chciał odwiedzić swojego kolegę poszkodowanego w tym samym wypadku. Powód oddalił się z izby przyjęć na własne żądanie – przed zakończeniem badań diagnostycznych i dalsze badania wykonywał prywatnie.

Po wypadku D. S. czuł drętwienie szyi i zawroty głowy. Dalsze leczenie prowadzono w Centrum Medycznym (...), gdzie wykonano USG jamy brzusznej i Rtg klatki piersiowej. Lekarz stwierdził u powoda: stłuczenie klatki piersiowej i uraz skrętny kręgosłupa szyjnego oraz zaordynował mu rehabilitację i leki przeciwbólowe. W pierwszych dniach po wypadku przy codziennych czynnościach i toalecie pomagał mu ojciec. Powód cierpiał na bezsenność i drętwienie rąk, skarży się na bóle i zawroty głowy, bóle szyi przy skrętach i w pozycji wymuszonej. Dolegliwości związane z wypadkiem uniemożliwiły powodowi ćwiczenia na siłowni, jazdę na motocyklu i pomoc w pracach na działce. Powód przyjmował leki przeciwbólowe i uczęszczał dwukrotnie prywatnie na zabiegi rehabilitacyjne. Leczenie i rehabilitację zakończył w dniu 30 listopada 2013 roku.

W aspekcie ortopedycznym w wyniku wypadku z dnia 9 września 2013 roku powód doznał stłuczenia klatki piersiowej i skręcenia kręgosłupa szyjnego. Powód nie wymagał opieki osób drugich ze względu na doznane obrażenia klatki piersiowej i kręgosłupa szyjnego. Cierpienia bólowe o średnim natężeniu trwały u powoda maksymalnie 3 – 4 tygodnie, aktualnie są okazjonalne i nie wymagają stałego leczenia. Dolegliwości dotyczą okolicy kręgosłupa szyjnego i mogą być związane z przebyłym urazem. Proces leczenia powoda był prawidłowy, zgodnie z zasadami leczenia tego typu urazów i w dniu 30 listopada 2013 roku został zakończony. Powód nie wymaga leczenia ortopedyczno-urazowego. Stan zdrowia powoda ze względów urazowo ortopedycznych jest dobry, powód jest samodzielny w samoobsłudze i czynnościach życia codziennego. U powoda nie należy spodziewać się pogorszenia stanu zdrowia w związku z

doznanymi urazami. Stan funkcjonalny narządu ruchu jest utrwalony, układ kostno-stawowy jest nie uszkodzony, brak jest przeciwwskazań do zarobkowania. Ze względów urazowo ortopedycznych u powoda nie stwierdzono trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Opuszczenie izby przyjęć przez powoda przed zakończeniem diagnostyki i leczenia skutkowało opóźnieniem rozpoznania skręcenia kręgosłupa szyjnego. Powód mógł otrzymać zalecenie używania kołnierza szyjnego co zmniejszyłoby odczuwanie bólu okolicy szyi.

W aspekcie neurologicznym w wyniku wypadku z dnia 9 września 2013 roku powód nie doznał urazu układu nerwowego. Stan zdrowia powoda aktualnie jest dobry i nie wymaga dalszego leczenia ani rehabilitacji. Z zakresu neurologii powód nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Pismem z dnia 4 lipca 2014 roku pełnomocnik powoda zgłosił do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. szkodę i ubezpieczyciel na podstawie decyzji z dnia 28 lipca 2014 roku wypłacił powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 1 800 zł.

W dniu 31 października 2014 roku (...) S. A. połączyło się z (...) S. A. w drodze przeniesienia całego majątku spółki przejmowanej, tj. (...) S. A. na spółkę przejmującą, tj. (...) S. A.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, w szczególności ustalając skutki i następstwa zdarzenia dla zdrowia powoda na podstawie opinii biegłych z zakresu chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej i chirurgii urazowo-ortopedycznej J. S. i z zakresu neurologii A. S., które podzielił w całości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152, ze zm.) stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

W sprawie niniejszej podstawy odpowiedzialności cywilnoprawnej sprawcy szkody i jego ubezpieczyciela były bezsporne.

W myśl art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W rozumieniu powołanego przepisu krzywda stanowi cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień i obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego (z reguły większą krzywdą jest kalectwo osoby młodszej), niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportu, chodzenie do teatru czy kina, a także stopień winy sprawcy szkody (wysoki stopień powinien z reguły wpływać na podwyższenie zadośćuczynienia). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie

odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, mając na uwadze rodzaj doznanych przez niego obrażeń, stopień nasilenia cierpienia, krótki okres leczenia, brak trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda oraz jego aktualny stan zdrowia, a także przyczynienie się do powstania dolegliwości bólowych, nie zasługuje na uwzględnienie.

Na skutek wypadku z dnia 9 września 2015 roku D. S. doznał w aspekcie ortopedycznym stłuczenia klatki piersiowej i skręcenia kręgosłupa szyjnego, przy czym dolegliwości bólowe trwały około 3 – 4 tygodni. Proces leczenia ortopedyczno-urazowego powoda został zakończony po dwóch miesiącach od wypadku i nie wymaga kontynuowania. Aktualny stan zdrowia powoda ze względów urazowo-ortopedycznych jest dobry i nie należy spodziewać się pogorszenia stanu zdrowia w związku z doznanymi urazami. Ponadto ze względów urazowo-ortopedycznych u powoda nie stwierdzono trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód na skutek wypadku nie doznał żadnego urazu układu nerwowego.

Podkreślenia wymaga natomiast, iż zachowanie powoda na izbie przyjęć polegające na jej opuszczeniu przed zakończeniem diagnostyki i leczenia skutkowało opóźnieniem rozpoznania skręcenia kręgosłupa szyjnego. Tym samym powód przyczynił się do negatywnych doznań, jakie odczuwał po wypadku w postaci bólu okolicy szyi (art. 362 k.c.).

Zdaniem Sądu Rejonowego wypłacona powodowi przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego kwota 1 800 zł tytułem zadośćuczynienia w pełni rekompensuje doznane przez niego cierpienia wywołane przedmiotowym wypadkiem. Cierpienia te, co należy podkreślić, nie były ani nadmiernie odczuwalne, ani długotrwałe, zaś doznane przez powoda urazy nie wymagały w zasadzie leczenia, nie spowodowały też u niego żadnych trwałych następstw. Powód po przebyciu wypadku był i jest w stanie normalnie funkcjonować w życiu zawodowym i rodzinnym, w związku z czym uzyskane dotychczas od pozwanego zadośćuczynienie uznać należy za utrzymane w rozsądnych granicach i odpowiednie do doznanej przez D. S. krzywdy oraz do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W świetle tego przepisu powoda uznać należało za stronę przegrywającą sprawę, która obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Jednakże Sąd Rejonowy na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, mając na uwadze trudną sytuację finansową powoda. Sąd Rejonowy dodał też, że powód dochodził roszczenia o charakterze szczególnym, jakim jest zadośćuczynienie. Pomimo tego, iż roszczenie z tego tytułu okazało się mocno wygórowane, jednak jego ostateczne określenie zależało od oceny Sądu, zaś powód mógł być subiektywnie przekonany o jego pełnej zasadności.

W myśl art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594), sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi. Konsekwencją powyższego była konieczność orzeczenia w punkcie III. o zwrocie niewykorzystanej zaliczki.

Rozstrzygnięcia zawarte w pkt IV. i V. wyroku Sąd Rejonowy uzasadnił art. 83 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U z 2014 roku, poz. 1025) w zw. z art. 102 k.p.c. Z zaliczki uiszczonej przez powoda w kwocie 500 zł (k. 76) została wydatkowana cała kwota (k. 140), natomiast z drugiej zaliczki uiszczonej przez powoda w kwocie 500 zł (k. 137) została wydatkowana kwota 415,61 zł (k. 151) tytułem wynagrodzenia biegłych. Na podstawie wyżej wskazanych przepisów Sąd Rejonowy nakazał z pozostałej części zaliczki ściągnąć od pozwanego kwotę 84,39 zł tytułem części wydatków poniesionych tymczasowo w niniejszej sprawie przez Skarb Państwa.

\*

Od tego wyroku apelację wniósł powód, natomiast pozwany wniósł zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Powód zaskarżył wyrok w części, a mianowicie w punkcie I. co do kwoty 8 200 zł (jak wynika z wniosku apelacji – z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty) oraz w punkcie II.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym oraz wnioskami płynącymi ze zgromadzonych w sprawie dowodów, polegającą na ustaleniu, że kwota 1 800 zł przyznana powodowi w postępowaniu przedsądowym jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powoda i w pełni rekompensuje doznane cierpienia wywołane wypadkiem, podczas gdy kwota ta jest rażąco zaniżona i nieadekwatna w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem, że na skutek wypadku powód doznał cierpień, które nie były nadmiernie odczuwalne ani długotrwałe, nie wymagały w zasadzie leczenia, nie spowodowały też u powoda żadnych następstw;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię niniejszego przepisu, skutkującą przyjęciem, że kwota 1 800 zł przyznana powodowi w postępowaniu przedsądowym jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powoda i w pełni rekompensuje doznane cierpienia wywołane wypadkiem,

b) art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że powód przyczynił się do negatywnych doznań, które odczuwał po wypadku w postaci bólu okolicy szyi.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8 200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu postanowieniu w przedmiocie kosztów procesu:

1. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 102 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy okoliczności sprawy nakazywały obciążenie powoda w pełni kosztami procesu,

2. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 98 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nieprzyznanie pozwanemu żadnej kwoty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany w zażaleniu wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów dołączonych do zażalenia na okoliczność stanu majątkowego powoda oraz o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w kwocie 2 417 zł, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest częściowo zasadna i tylko ze względu na nieprawidłowe zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji art. 445 § 1 k.c. oraz art. 362 k.c., natomiast zażalenie pozwanego jest uzasadnione co do zasady, a mianowicie

co do zarzutu niezasadnego zastosowania art. 102 k.p.c., natomiast zostało ono uwzględnione częściowo z uwagi na ostateczny wynik procesu.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne.

Sąd Okręgowy podziela również zasadniczą część oceny prawnej Sądu pierwszej instancji za wyjątkiem tej jej części, w której Sąd Rejonowy uznał za odpowiednią do rozmiaru krzywdy powoda kwotę 1 800 zł wypłaconą powodowi przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym.

W ocenie Sądu Okręgowego odpowiednią do rozmiaru krzywdy powoda kwotą zadośćuczynienia powinna bowiem być kwota 5 000 zł. Przypomnieć należy, że w wyniku wypadku powód doznał stłuczenia klatki piersiowej i skręcenia kręgosłupa szyjnego a cierpienia bólowe o średnim natężeniu trwały u niego przez okres 3 – 4 tygodni. Niewątpliwie też dolegliwości te skutkowały koniecznością prowadzenia przez powoda w tym okresie ograniczającego się trybu życia, uniemożliwiały powodowi aktywność fizyczną (jazdę na motocyklu, korzystanie z siłowni, pomoc ojcu w pracach na działce), a niekiedy wręcz skutkowały korzystaniem przez powoda z pomocy ojca przy czynnościach dnia codziennego (mimo, iż od strony medycznej powód nie wymagał opieki osób innych). Powód zażywał również leki przeciwbólowe i dwukrotnie uczęszczał na zabiegi rehabilitacyjne. Proces leczenia zakończył się po upływie ponad półtorej miesiąca od wypadku (30 listopada 2013 roku).

Sąd Okręgowy dostrzega również, że same urazy nie spowodowały u powoda trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, proces leczenia został zakończony pomyślnie i nie skutkował następstwami dla zdrowia bądź życia powoda.

Tym niemniej kwota 5 000 zł w obecnych realiach ekonomicznych jawi się jako umiarkowana i adekwatna do sytuacji, gdy na skutek urazów powód doznał cierpienia o średnim nasileniu i ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu przez okres około miesiąca. Kwotę 1 800 zł przyznaną powodowi przez ubezpieczyciela należy natomiast uznać za symboliczną i nie odpowiadającą rozmiarowi krzywdy powoda. W tym zakresie różnica w ocenach Sądów obu instancji jest tak duża, że należało stwierdzić rażące zaniżenie wysokości zadośćuczynienia przez Sąd Rejonowy, co skutkowało koniecznością odpowiedniej zmiany zaskarżonego wyroku przez Sąd Odwoławczy.

Sąd Okręgowy nie podziela też poglądu, jakoby opuszczenie przez powoda izby przyjęć przed zakończeniem diagnostyki i leczenia miało istotny wpływ na rozmiar krzywdy powoda i powinno zostać uwzględnione jako jego przyczynienie się do powstania szkody (art. 362 k.c.). Wskazać należy, że powód doznał wypadku w dniu 9 września 2013 roku i około godziny 14.00 został przyjęty na izbę przyjęć SPSK nr 1 w L.. Opuścił wprawdzie szpitalną izbę przyjęć przed zakończeniem badań i przed wdrożeniem odpowiedniego leczenia, ale już w dniu 11 września 2013 roku udał się do placówki prywatnej służby zdrowia i poddał się badaniom i leczeniu – jak wynika z opinii biegłego – zgodnym z zasadami leczenia tego typu urazów (k. 109). Nie zalecono mu wówczas noszenia kołnierza ortopedycznego. Brak przesłanek, aby przyjąć, że wskazane wyżej opóźnienie w rozpoczęciu przez powoda leczenia miało istotny wpływ na rozmiar jego cierpienia, czy wydłużenie się procesu powrotu do zdrowia, nie ma też podstaw do założenia, że powodowi bezpośrednio po wypadku zalecono by noszenie kołnierza ortopedycznego, skoro nie zalecono tego w dalszym leczeniu powoda.

W realiach przebiegu przedmiotowego wypadku drogowego i jego konsekwencji, które nie miały poważnego charakteru, nie jest natomiast wiarygodne, aby stan zdrowia powoda po wypadku rzeczywiście wymagał wsparcia psychologicznego i aby aż tak długo, jak twierdził powód, utrzymywały się u niego różnego rodzaju intensywne dolegliwości bólowe. Zaświadczenie z poradni psychologicznej (k. 22) nie zostało zweryfikowane opinią biegłego, która potwierdziłaby, że rzeczywiście tak typowy przebieg wypadku drogowego mógł skutkować u powoda powstaniem stresu pourazowego.

Nie można natomiast podzielić podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów k.p.c. o ocenie dowodów. Już sam sposób ich sformułowania i brak wskazania przez skarżącego, które z faktów zostały ustalone nieprawidłowo

i które z dowodów zostały ocenione wadliwe, a ograniczenie się do twierdzeń, że wysokość zadośćuczynienia wypłaconego przez pozwanego nie odpowiada rozmiarowi krzywdy powoda, świadczy o tym, iż w istocie apelujący zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, co zresztą zostało podniesione w jednym z kolejnych zarzutów apelacji.

Powyższe wywody doprowadziły Sąd Odwoławczy do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3 200 zł tytułem zadośćuczynienia, co łącznie z wypłaconą powodowi wcześniej przez pozwanego kwotą 1 800 zł daje odpowiednią sumę zadośćuczynienia w kwocie 5 000 zł.

Na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. powodowi należały się również żądane odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty, aczkolwiek nie od dnia wskazanego w pozwie.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczyciel Komunikacyjnych odszkodowanie powinno zostać wypłacone przez zakład ubezpieczeń w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. W sprawie nie zachodziły okoliczności przemawiające za zastosowaniem art. 14 ust. 2 cyt. ustawy, bądź świadczące o tym, że rozmiar krzywdy powoda uległ zmianie po dniu zgłoszenia pozwanemu szkody, albo, że wysokość zadośćuczynienia ustalona na datę wyrokowania odbiega od tej, jaką należałoby ustalić w postępowaniu likwidacyjnym. Tym samym zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wyrokowania w istocie premiowałoby ubezpieczyciela, który w postępowaniu likwidacyjnym powinien ustalić prawidłowo wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w piśmie z dnia 4 lipca 2014 roku (k. 12-14), przy czym w aktach sprawy brak dowodu na to, kiedy pismo to zostało doręczone pozwanemu, a w dniu 28 lipca 2014 roku pozwany odpowiedział na zgłoszenie szkody (k. 15). Wobec powyższego, przyjmując, że niewątpliwie zgłoszenie szkody zostało doręczone pozwanemu w dniu 21 lipca 2014 roku, na tydzień przed udzieleniem odpowiedzi, pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia pieniężnego od dnia 21 sierpnia 2014 roku (po 30 dniach od zgłoszenia szkody) i od tej daty powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Sąd Okręgowy za zasadny uznał również zarzut zażalenia pozwanego, iż w niniejszej sprawie nie było podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., przy czym dowody zgłoszone przez pozwanego w postępowaniu zażaleniowym należało pominąć jako spóźnione (art. 381 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

Należy podnieść, że sama trudna sytuacja materialna strony nie może uzasadniać zastosowania art. 102 k.p.c., a strona powodowa nie przedstawiła dowodów obrazujących jej sytuację materialną. Okoliczności wypadku i charakter urazów powoda były typowe i często spotykane, toteż nie można również przyjąć, że roszczenie powoda miało tak szczególny i ocenny charakter, iż subiektywne przekonanie powoda o jego zasadności uzasadnia odstąpienie od obciążania go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu, zwłaszcza, że powód od początku korzystał z pomocy prawnej zawodowego pełnomocnika. Wobec zmiany zaskarżonego wyroku co do istoty, nie mógł jednak zostać uwzględniony wniosek pozwanego o zastosowanie art. 98 § 1 k.p.c. i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w całości, bowiem należało je rozdzielić stosunkowo stosownie do wyniku procesu (art. 100 k.p.c.).

Powództwo przed Sądem pierwszej instancji zostało uwzględnione w 31,37 % i pozwany powinien ponieść taką część sumy kosztów procesu (kwoty 6 344 zł), wynoszących po stronie powoda 3 927 zł (opłata od pozwu w kwocie 510 zł, wydane zaliczki w łącznej kwocie 1 000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w kwocie 2 400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł), a po stronie pozwanego – 2 417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata – 2 400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł). Należało zatem zasądzić od powoda na rzecz pozwanego różnicę pomiędzy kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego (2 417 zł) a kosztami procesu, jakie pozwany powinien ponieść (1 990,11 zł).

Na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należało również stosunkowo rozdzielić koszty postępowania odwoławczego, przyjmując, że powód wygrał w 39,02 % (co do kwoty 3 200 zł z żądanej kwoty 8 200 zł) i taka część kosztów postępowania odwoławczego powinna obciążać pozwanego. Koszty postępowania odwoławczego wyniosły po

stronie powoda 1 310 zł (opłata od apelacji – 410 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego – 900 zł), a po stronie pozwanego 930 zł (opłata od zażalenia – 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata – 900 zł). Pozwany powinien ponieść 39,02 % z sumy kosztów procesu (2 240 zł), co dało kwotę 874,05 zł, a zatem powód powinien zwrócić pozwanemu różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi przez pozwanego (930 zł) a tymi, które powinien ponieść (874,05 zł).

Stawki minimalne wynagrodzeń pełnomocników stron w postępowaniu pierwszoinstancyjnym Sąd Okręgowy przyjął na podstawie:

a) § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349, ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1667),

b) § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800) i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1668).

Stawki minimalne wynagrodzeń pełnomocników stron w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy przyjął na podstawie:

a) § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych,

b) na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.